

Renata Żurkova
Papieska Akademia Teologiczna
Kraków

„Universal Lexicon” J. H. Zedlera z zasobu starych druków Biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie

Wymienione w tytule wydawnictwo jest właściwie encyklopedią. Tego typu dzieła tworzone były we wszystkich okresach działalności kulturalnej człowieka. Grecy opracowywali tzw. „Enkyklios Paideia” (stąd wzięła się nazwa encyklopedii). Encyklopedie te zestawiały w uporządkowanym systemie wiadomości, jakie miał przyswoić sobie wykształcony Grek. Były to więc podręczne kompendia, będące rodzajem pomocy pedagogicznej.

W późniejszych okresach wydawnictwa encyklopedyczne adresowane były do szerszego kręgu odbiorców i rzadko występowały pod właściwym dla tych prac tytułem¹.

Dzisiaj znane są encyklopedie z czasów starożytnych: Pliniusza *Historia naturalis*; Marka Terencjusza Varo *Disciplinarum libri IX*; czy kompilatora Pliniusza starszego Gaiusa Juliusza Solinusa *Collectanea rerum memorabilium* itp. - wczesnośredniowieczne: Kasjodora *Institutiones divinarum et humanarum lectionum*; Izydora z Hiszpanii *Originum seu Etymologiarum Libri XX*, czy też z późniejszego średniowiecza: np. *Suidae Lexicon*; Lamberta *Liber floridus*, a także Wincentego de Beauvais *Speculum maius*.

Wiele tego typu wydawnictw ukazywało się w wiekach XVI i XVII. Przykładowo można tu wymienić: Pawła Scaligera *Encyclopedia seu Orbis disciplinarum*, Franciszka Bacona, który był twórcą planu układu encyklopedii, uznanego w późniejszych

¹ Marszałek E.: *Encyklopedia*. [W:] *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*. T. 3. Warszawa 1963 s. 426 i n.

okresach za wzorcowy. Nie można pominąć tu Józefa Langa dzieła pt. *Polyanthea nova sive Florilegium* i wiele innych.

Układ encyklopedii do końca XVI w. był przeważnie rzeczowy. Bywały też alfabetyczne zestawienia przedmiotowe (np. *Suidae* czy *Polyanthea*). Kompedia te przewidziane były dla ludzi wykształconych jako wydawnictwa informacyjne. Wiele z nich stanowiło słowniki encyklopedyczne, które cieszyły się dużą popularnością².

Wieki siedemnasty i osiemnasty zaznaczyły się ukazaniem wielu wydawnictw encyklopedycznych, głównie w krajach europejskich (Anglia, Niemcy, Francja, Włochy itp.). Poza Europą takie wydawnictwo pojawiło się w Chinach³.

W latach 1731-1754 wydawana była przez księgarza lipskiego Jana Henryka Zedlera wielotomowa encyklopedia. Pełnego jej tytułu nie wymienia się zwykle z powodu zbyt obszernego tekstu - zajmuje prawie całą stronę in folio. Przedstawiono w nim bowiem niemalże wszystkie tematy opracowane w dziele. Fragment początkowy tytułu brzmi: *Grosses vollständiges Universal Lexicon aller Wissenschaften und Künste, welche bishero durch menschlichen Verstand und Witz erfunden und verbessert worden...*

Dzieło to w komplecie (64 tomy i 4 suplementy) znajduje się w zespole starych druków Biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Interesujące byłoby ustalenie, jaką drogą ów *Lexicon* trafił na półki tej biblioteki.

W większości tomów Zedlera z tego zbioru w górnym prawym rogu karty tytułowej zauważa się pieczętkę własnościową, w rysunku zbliżoną do znaku herbowego. Jest to rodzaj tarczy herbowej, w której środku, w kółku, widać godło herbu Junosza. Podobnie ujęte godło herbowe, ale raczej w owalu, widnieje na portrecie biskupa krakowskiego Andrzeja Stanisława Załuskiego jako biskupa krakowskiego⁴. W pieczętce tej jednak, w

² Collison R.: *Encyclopaedias: Their history throughout the Ages*. New York 1966.

³ Tamże, s. 81.

⁴ *Portret Andrzeja Stanisława Załuskiego biskupa krakowskiego miedzioryt. Muż. Mazowieckie w Płocku*. [W:] *Biblioteka Załuskich. Corona urbis et orbis. Wystawa w 250 rocznicę otwarcia Biblioteki Załuskich w Warszawie*. Warszawa 1998 s. 95.

miejscu arabesków z portretu, będących rodzajem labrów naokoło godła herbowego, znajdują się po bokach litery: z lewej strony A, z prawej Z, a u dołu E i P. Nad całością umieszczona jest korona bez klejnotu. Od owej korony zwisają sznury z pomponami, jakie często zauważa się przy znakach herbowych osób duchownych.

Fakt znalezienia wśród starych druków Biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej książki, w której na odwrocie przedniej okładki znajduje się ekslibris Andrzeja Stanisława Załuskiego, a na jej karcie tytułowej w prawym górnym rogu omówiona wyżej pieczętka⁵ dał podstawę do ustalenia, że Encyklopedia Zedlera opatrzona taką pieczętką pochodzi ze zbioru książek Andrzeja Stanisława Załuskiego. Litery zatem: A Z E P można rozwiązać jako: „Andreas Załuski Episcopus Plocensis”.

Andrzej Stanisław Załuski po latach nauki w kraju i za granicą (np. w Rzymie - doktorat obojga praw), po licznych podróżach, w których zetknął się z interesującymi osobistościami ze świata nauki, powrócił do kraju. Tu w roku 1723 nominowany został na biskupa płockiego. Wtedy to, już był właścicielem dużej kolekcji książek, w skład której wchodziły jego własne nabytki oraz otrzymane drogą legatów zbiory stryjów: Andrzeja Chryzostoma (zm. w r. 1711) i Ludwika Bartłomieja (zm. w r. 1721)⁶.

W ten sposób w jego posiadaniu była już w chwili objęcia biskupstwa płockiego duża biblioteka. Andrzej Stanisław Załuski początkowo nosił się z zamiarem utworzenia biblioteki publicznej w swojej płockiej rezydencji biskupiej. W owym czasie zrobiono też być może, omówioną wyżej pieczętkę biblioteczną, którą posługiwał się on również w późniejszym czasie. Świadczy o tym jej obecność na kartach tytułowych encyklopedii Zedlera z zasobu Biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Na

⁵ Mowa o druku Potockiego Pawła pt. *Opera omnia*. Warszawa: Typographia Coll. S. J. 1747, 2^o

⁶ Muszyńska K.: *Załuski Andrzej Stanisław*. [W:] *Słownik Pracowników Książki Polskiej*. Warszawa 1972 s. 1004-1005.

niektórych starych drukach z tej biblioteki zauważa się czasami, jakby nieco zatarta, literę P. Andrzej Stanisław Załuski nie zrealizował jednak planu otwarcia biblioteki publicznej w Płocku. Około roku 1735 za radą brata, Józefa Andrzeja, postanowił otworzyć taką księżnicę w Warszawie. Decyzja ta wiązała się zapewne, między innymi, z faktem objęcia przez niego stanowiska kanclerza wielkiego koronnego i zamieszkaniem na stałe w Warszawie. Po zakupie pałacu Daniłowiczowskiego i przystosowaniu go do potrzeb biblioteki bracia Andrzej Stanisław i Józef Andrzej w r. 1747 powołali do życia Bibliotekę publiczną pod nazwą Biblioteki Załuskich. Dużą część jej księgozbioru stanowiły pozycje ze zbiorów Andrzeja Stanisława. Siedem lat wcześniej bo w r. 1740 Załuski otrzymał od Marii Karoliny księżnej de Bouillon, z domu Sobieskiej, Bibliotekę Żółkiewską, po jej ojcu Jakubie Sobieskim, liczącą 7 tysięcy⁷ tomów. Można się domyślać, że zbiór ten w całości wszedł do księgozbioru warszawskiej Biblioteki Załuskich, podobnie jak większość książek z poprzednio wymienionych legatów.

W r. 1746 bibliotekarz Zuluskiego, ks. Karol Krenie, ukończył katalog osobistych zbiorów książkowych, liczących 6 tysięcy tomów⁸. Była to zapewne biblioteka podręczna Andrzeja Stanisława Załuskiego ulokowana w jego krakowskiej rezydencji. Otrzymałszy biskupstwo krakowskie w r. 1746 Załuski administrował nim do swej śmierci w r. 1758. Z dużym prawdopodobieństwem należy zatem stwierdzić, że nie wszystkie jego zbiory pozostały w Bibliotece warszawskiej. Niektóre pozycje z tegoż księgozbioru podręcznego biskup krakowski przekazał w roku 1758 legatemu testamentarnemu utworzonemu przez siebie rok wcześniej Seminarium Akademicko-Diecezjalnemu. Seminarium owo mieściło się w bursie Zyzyniusza przy ul. Gołębiej i istniało jako odrębna placówka do końca r. 1801. Wtedy to ówczesne władze austriackie zlikwidowały seminarium z powodu trudności finansowych, razem zresztą z Seminarium Zamkowym (założonym w r. 1602).

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

Majątek ruchomy Seminarium Akademickiego przejęło pozostałe Seminarium Misjonarzy na Stradomiu.

W ten sposób książki biskupa krakowskiego trafiły do tego właśnie Seminarium, które spełniało role ogólnodiecezjalnego już od r. 1837. Seminarium to na początku XX w. otrzymało nowo wybudowany gmach przy ul. Podzamcze 8⁹. Obecnie w tym gmachu obok Seminarium zlokalizowana została Biblioteka Papieskiej Akademii Teologicznej, powołana do życia w końcu r. 1981 przez papieża Jana Pawła II¹⁰. W zbiorach tej Biblioteki znajdują się między innymi wydawnictwami również Załusciana¹¹, wśród których znalazł się właśnie *Universal Lexicon* Zedlera.

Andrzej Stanisław Zuluski zmarł w r. 1758. Pozostawił bez wątplenia dyspozycje i legaty finansowe dla swego Seminarium Akademicko-Diecezjalnego. Czuwał nad nim prefekt powoływany z grona profesorów teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdyż z woli fundatora Seminarium było ściśle związane z ta uczelnią. W chwili śmierci biskupa krakowskiego funkcje te pełnił profesor teologii Kazimierz Stęplowski¹².

Począwszy od r. 1759 Stęplowski troszczył się między innymi o powiększenie zasobów biblioteki seminaryjnej. Fakt ten potwierdzają własnoręczne jego uwagi zaznaczone na nowo nabywanych książkach. W encyklopedii Zedlera zauważa się je w tomach 61-64 oraz w suplementach. Znajdują się one zwykle na odwrocie strony przedtytułowej w następującej formie: „Ad usum

⁹ Rostworowski E.: *Czasy saskie (1702-1764)*. [W:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego*. T. I. Kraków 1964 s. 411 i n.; Ch[odyński] S.: *Seminaria duchowne w Polsce*. [W:] *Encyklopedia Kościelna* pod red. Nowodworskiego M.: t. 25 s. 51 i n.; Kracik J.: *Z dziejów Seminarium Krakowskiego, Etapy rozwoju*. Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensia, R. 1977, nr 1-2 s. 63.; Kanior M.: *Wydział Teologiczny Akademii Krakowskiej w przededniu reformy Kollątajowskiej*. „*Analecta Cracoviensia*” t. 28: 1996 s. 403.

¹⁰ *Statut Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie*. Opracowanie i komentarz Ks. Jan Dyduch. Kraków 1992.

¹¹ W przygotowaniu: Katalog Załuscianów Biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

¹² Zob. Hajdukiewicz L.: *Dokumentacja bio-bibliograficzna...*[W:] *Historia Nauki Polskiej*. T. VI. Indeks biograficzny tomów 1-2. Wrocław 1974 s. 650-651.

Seminarii Academici Cracoviensis comparatus A.D. 1759. M.C. Stęplowski mp.”.

Interesujące byłoby również ustalenie, w jakim okresie Załuski dowiedział się o istnieniu *Lexiconu* Zedlera i jego wartości. Fakt braku śladów przynależności tej pozycji do biskupa krakowskiego począwszy od t. 57 tego wydawnictwa świadczy o tym, że zapoznał się on z nim prawdopodobnie dopiero w okresie swej działalności w Krakowie, a więc w czasie prób reorganizacji Akademii Krakowskiej, kiedy to kontaktował się z racjonalistą niemieckim Christianem Wolffem¹³ i być może z Janem Krzysztofem Godschedem, głównym redaktorem 18 tomów *Lexiconu* Zedlera. Dzieło to zostało zakończone w r. 1750, zaś tomy dodatkowe ukazywały się w l. 1751-1754, a zatem za życia biskupa krakowskiego. Załuski zapewne przez kilka kolejnych zamówień próbował skompletować to wydawnictwo. Pierwsze zamówienie odnosiło się prawdopodobnie do tomów, które posiadają pieczętkę własnościową; drugie - do tomów nabytych tuż przed śmiercią biskupa. Pozostały one bez zaznaczonej proveniencji, zaś trzecie zamówienie, dotyczące ostatnich tomów, zgodnie z wolą zmarłego odebrał już być może Stęplowski, który, nie mając pieczętki, zaznaczył fakt wprowadzenia ich do zbioru wspomnianą wyżej adnotacją. Nie ulega natomiast wątpliwości to, że *Universal Lexicon* Załuski przeznaczył do biblioteki erygowanego przez siebie Seminarium.

Wydawca omawianej encyklopedii Jan Henryk Zedler od początku zmagał się z różnorakimi trudnościami. Po ogłoszeniu zapowiedzi wydawniczej zapewne otrzymał finansowe wsparcie, nie wiadomo jednak od kogo. Gdy edycja wydawnictwa okazała się realna, księgarze lipscy wystąpili z protestem przeciwko Zedlerowi. Obawiano się, że encyklopedia będzie tak nowoczesna i aktualna, że poniosą straty - nie będą bowiem miały nabywców wydawnictwa o podobnym charakterze. Szczególnie ostro wystąpił przeciwko niemu Jan Fryderyk Gleditsch, który w r.1704 opublikował *Reales Staats- und Zeitungs Lexicon...* znany pod

¹³ Rostworowski E., op. cit., s. 408

nazwiskiem Jana Hübnera. Wspomniany Hübner był właściwie autorem wstępu, a dzieło zostało opracowane przez Filipa Baltazara Sinolda von Schütza występującego także pod pseudonimem Amadeus Creutzberg. W r. 1712 Gleditsch wydał suplement do *Reales Staats...*, który opracował Jakub Marperger pt. *Curieuses Natur-Kunst-, Berg-, Gewerk- und Handlungslexicon*. Obie te encyklopedie Gleditsch kilkakrotnie publikował - zapewne własnym sumptem - i być może miał na składzie sporo jeszcze niesprzedanych egzemplarzy. Obawy jego jednak nie były uzasadnione, bowiem zwłaszcza pierwsza encyklopedia do r. 1828 miała aż 31 edycji, co świadczy o tym, że popularność jej była bardzo duża i w Niemczech i na Węgrzech, gdzie ukazała się w tłumaczeniu dokonany przez uniwersyteckiego bibliotekarza z Pesztu György Fejera w 1816 r. Długie lata była ona wzorem do opracowań niemieckich kompendiów wiedzy¹⁴. Druga z wymienionych encyklopedii uzupełniająca pierwszą, - Marpergera - również kilkakrotnie była publikowana. Niepotrzebnie więc Gleditsch miał obawy co do popularności wspomnianych wyżej encyklopedii.

Zedler chcąc uniknąć kłopotów ze strony lipskich kolegów zwrócił się do władz uniwersytetu w Halle z prośbą o poparcie. Ocena encyklopedii przez profesorów z Halle była zapewne pozytywna, bowiem pierwszy jej tom ukazał się w Halle ze wstępem kanclerza uniwersytetu, Jana Piotra von Ludewiga. Tu wydał dwadzieścia pierwszych jej tomów w latach 1731-1732. Następne ukazywały się już w Lipsku.

W późniejszym okresie Zedler miał ponownie kłopoty finansowe. Tylko dzięki przypadkowym dochodom, np. z loterii, Zedler mógł publikować kolejne tomy. W końcowym etapie księgarze lipscy dopomogli mu ukończyć wydawnictwo. O kłopotach finansowych Zedlera świadczy fakt, że nie zawsze mógł zatrzymać egzemplarze wydawnictwa do własnego użytku. Tak stało się z tomami 13-14, których nie posiadał, co bardzo utrudniło mu prace, zwłaszcza przy edycji ostatnich tomów.

¹⁴ Collison R., op. cit., s. 100, 104-105.

Przystępując do pracy nad *Universal Lexiconem* Zedler planował zmieścić encyklopedię w 12 tomach. W trakcie realizacji zamierzenia dzieło rozrosło się do 64 tomów dużego formatu in folio drukowanego dwuszpaltowo (od A-Z) oraz 4 suplementów¹⁵.

Sam Zedler jako księgarz był nakładcą, funkcje redaktorów naukowych dla pierwszych 18 tomów pełnili: Jan Krzysztof Godsched (tłumacz na język niemiecki dzieł Bayle'a) i Jan Henryk Rotter. Współpracowali oni z dziewięcioma uczonymi, specjalistami z różnych dziedzin wiedzy. Od 19 tomu redaktorem naukowym encyklopedii był Karol Günther Ludovici, późniejszy wydawca *Kaufmanns-Lexicon* (w l. 1753-1756)¹⁶. Ludovici zapewne dobrał sobie również zespół autorów go wspomagających. Nieznane są jednak nazwiska ludzi współpracujących ze wspomnianymi wydawcami naukowymi *Lexicon* Zedlera.

Omawiana tu encyklopedia jest wysoko oceniana. Historyk dziejów wydawnictw tego rodzaju, Robert Collison, omawiając dzieło Zedlera ocenił je tymi słowami: „It is one of the largest encyclopedias over completed, and also one of the best”. Uzasadniając swoją opinię pisał: „Zedler's work is still of great importance: for the first time biographies of living people were included; bibliographical citations were given in great detail, and the genealogical information is of exceptional quality. In general there is a high standard of accuracy”¹⁷.

Opinie Collisona o *Universal Lexicon* nie tylko nie są przesadzone, ale wręcz odwrotnie - nie oddają one całkowicie wartości wydawnictwa. Prócz bowiem dokładnych danych genealogicznych i cytatów bibliograficznych należy jeszcze podnieść zawarte w nim wiadomości geograficzne i biograficzne. Te ostatnie, chociaż Collison zauważył, jednak nie podkreślił ich przydatności dla badaczy dziejów książki czy bibliotekarzy zajmujących się opracowywaniem zbiorów specjalnych, w szczególności starych druków. Należy tu dodać, że są one często

¹⁵ Tamże, s. 104-105.

¹⁶ Tamże, s. 105.

¹⁷ Tamże, s. 104-105.

wzbogacane spisami ustalonych w tamtych czasach prac poszczególnych autorów. Na kartach encyklopedii Zedlera zauważa się także hasła słownikowe: geograficzne i językowe. Są tu np. odsyłacze od łacińskich nazw miejscowości do nazw powszechnie używanych w językach danych krajów. Przy danych o poszczególnych miejscowościach znajdują się informacje o ich znaczeniu w różnych okresach i ludziach, którzy tu działali. Ważne są zwłaszcza wiadomości o miejscowościach będących siedzibami władz kościelnych. Tego typu hasła wzbogacone są chronologicznymi wykazami biskupów i arcybiskupów. Zauważa się tu także hasła spełniające role słownika wyrazów obcych.

Najważniejszą zaletą Encyklopedii Zedlera jest to, że widać w niej troskę o obiektywizm w opracowywaniu tematów. Trzeba pamiętać, że Lipsk, gdzie wydawnictwo było publikowane, był miastem protestanckim i o zniekształcanie, czy też pomijanie niektórych faktów i sylwetek osób można byłoby posądzać autorów wydawnictwa. Nic takiego jednak nie można im zarzucać, chociaż do dzisiaj katolicyści uczeni podchodzą do omawianej encyklopedii z ostrożnością. O obiektywizmie wydawnictwa świadczy chociażby fakt, że w zamieszczonej w nim bibliografii powoływano się często na dzieło Possewina pt. *Biblioteca selecta*. Wiadomo przecież, że jej autor był czynnym działaczem kontreformacyjnym.

Hasła znajdujące się w encyklopedii Zedlera takie, jak: Piotr Skarga, Jakub Wujek, Stanisław Hozjusz, Szymon Starowolski, Seweryn Lubomliusz¹⁸ i wiele innych, w których omawiana jest działalność występujących przeciwko reformacji pisarzy, świadczą dobitnie, że autorzy encyklopedii Zedlera mieli jedynie na celu bezstronne informowanie swych odbiorców o wybitnych ludziach bez względu na ich narodowość, orientację religijną czy też polityczną. Z żyjących wówczas Polaków podane

¹⁸ Zob. *Universal Lexicon Zedlera*. T. XIII, s. 966-967 (o S. Hozjuszu); T. XXXIV, s. 551 (o P. Skardze); T. LI s. 1234-1235 (o J. Wujku); T. XXXIX s. 1257-1258 (o Sz. Starowolskim); T. XVIII, s. 631-632 (o S. Lubomliusu).

tu zostały informacje o Załuskich i ich bibliotece¹⁹, a także Poniatowskich, Potockich itp.

Encyklopedia Zedlera nie jest wydawnictwem unikatowym w Polsce. W Krakowie prócz kompletu z Biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej znajduje się je także w Bibliotece Jagiellońskiej. Wydawnictwo to posiada również Biblioteka Śląska. Ze względu jednak na jego objętość na ogół jest ono rzadko w całości dostępne, mało znane i wykorzystywane.

Niniejsza praca ma między innymi, na celu zwrócenie uwagi uczonych na to bezcenne źródło informacji z różnych dziedzin wiedzy. Oczywiście, wiadomości tu zawarte, szczególnie z zakresu nauk ścisłych i stosowanych, należy traktować jako dane z historii nauki. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby były one aktualne po ok. 250 latach od ukazania się ostatniego tomu encyklopedii. Natomiast informacje dotyczące historii kościoła, historii kultury, historii *in extenso*, historii literatury jak też biograficzne itp. są nierzadko unikatowe i warto je brać pod uwagę w pracach badawczych²⁰.

¹⁹ Tamże, T. LX, s.1435-1461 (o Załuskich, m.in. o Andrzeju Chryzostomie i żyjących w chwili ukazania się LX tomu - Andrzeju Stanisławie i Józefie Andrzeju); T. LX, s. 1462-1463 (o Bibliotece Załuskich).

²⁰ Por. Kasprzak-Obrębska H.: *Polska i pisarze polscy w saskiej encyklopedii J.H. Zedlera*. Łódź 1991, s. 71 i in.